№ 277. Poniedziałek 4. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan Namiestnik mianował prowizorycznie byłego nadinżyniera c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika, *Władysława Zapałowicza* dyrektorem budownictwa przy magistracie lwowskim.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 1. grudnia 1865.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie mianowała: asystenta kasy, *Ignacego Mięsowskiego*, oficyałem kasy, a asystenta urzędowego *Justyna Sas Hoszowskiego* asystentem kasy przy lwowskiej głównej kasie krajowej.

Lwów, 3. listopada 1865.

(Sprostowanie.)

Artykuł w numerze 266. „Gazety Narodowej" pod tytułem „Kataster" umieszczony, zawiera niektóre podania, które tembardziej sprostowania wymagają, o ile że mogłyby wywołać miedzy ludnością nieuzasadnione troski i niespokój względem wymiaru podatku na podstawie stałego katastru.

Wspomniony artykuł bowiem utrzymuje, że kataster stały we wschodnich obwodach jest już prawie na ukończeniu, gdyż brakuje tylko sprostowania stanu posiadania i rewizyi domów, które to czynności właśnie przedsięwzięto i z końcem grudnia 1866 dokończone beda, poczem nastąpić ma: wpisanie klas kultury, liczby dochodu czystego i podatków od tego przypadających. — Ta uwaga mogłaby doprowadzić do mylnego zapatrywania się, że stały kataster juz w roku 1866 ostatecznie będzie ukończonym, poczem już w tymże roku rozkład podatku na wynikach tegoż oparty nastąpi.

Ale pominąwszy, że wymienione czynności katastralne w czasie, w wzmiankowanym artykule oznaczonym, nie będą mogły być dokonanemi, postanawia §. 16. najwyzszego patentu z dnia 23go grudnia 1817 r., że wyniki katastralnego pomiaru i oszacowania, zanim na ich podstawie podatek rozłożonym będzie, do wiadomości interesowanych osób dojść maja, i że tymże niewzbronione zostaje, zarzuty i zażalenia przeciw tymże wnosić, które przesłuchiwać, dochodzić, w miarę uzasadnienia wyrównywać i ostatecznie załatwiać należy. Ostateczne ukończenie stałego katastru poprzedzać ma gminna i indywidualna reklamacya przeciw wynikom katastralnego pomiaru i oszacowania, a przeprowadzenie tejże dłuższego czasu potrzebować będzie, poczem dopiero rozkład podatku na wynikach stałego katastru będzie mógł nastąpić.

Zdanie w rzeczonym artykule wyrażone, że podatek według stałego katastru 3 do 4 a nawet i 10 razy wyżej będzie obliczony, niż podatek gruntowy według prowizoryum z r. 1820, już z tego względu jest nieprawdziwem, ponieważ mu brakuje wszelkiej rzeczywistej podstawy; gdyż dopiero po przeprowadzeniu gminnej i indywidualnej reklamacyi ostatecznie obliczony czysty dochód, nowemu opodatkowaniu za podstawę służący, obliczonym być może, i w tej chwili nie jest wiadomym; nie można przytem przemilczeć, że przeprowadzenie stosownego wyrównania w opodatkowaniu stanowi najważniejsze zadanie stałego katastru, i przezeń wyrównane być mają niezwykłe nierówności zachodzące w opodatkowaniu według prowizoryum, a tym sposobem przeciążone części kraju uwzględnione będą.

Że zresztą nie zostało nieuwzględnionem rozporządzenie instrukcyi, według którego lasy nie przynoszące korzyści, jako obszary nieurodzajne mają być uważane, a gdzie tylko pewna część drzewa sprzedawana bywa, tam tylko tenże dochód obliczyć i zapisać należy (Dziennik rozporządzeń krajowych część II. Nr. 4. z r. 1863) już z tej jednej okoliczności się okazuje, że według przedłożonych operatów katastralnego oszacowania lasów w wschodniej Galicyi, gdzie według prowizoryum z roku 1820 z wyjątkiem nieurodzajnych gruntów, wszystkie obszary leśne opodatkowane są, teraz z obliczonej płaszczyzny wszystkich lasów według pomiaru katastralnego 2,201.071 morgów wynoszącej, tylko 1,631.679 morgów opodatkowano, a 569.992 morgów jako nieużywane, zupełnie od podatku uwolnione być mają.

Tych kilka uwag powinnyby wystarczyć, by rzeczony artykuł w prawdziwej doniosłości osądzić można.

Od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, 30. listopada 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. listopada r. b. dozwolić najłaskawiej *Piotrowi Fouque*, ażeby przyjął nadaną sobie posadę król. greckiego wicekonzula w Ragusie i udzielił mu najwyższe Exequatur.

Minister stanu nadał opróżnioną przy gimnazyum w Stanisławowie posadę nauczyciela tamtejszemu suplentowi *Marcelemu Ławrowskiemu*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. grudnia.

Deutsche Nordsee Zeitung zamieściła artykuł w którym wykazuje, iż wezwanie do rozbrojenia stósować się może jedynie do Włoch. W tym celu porównywa budżet austryacki z budżetem włoskim.

Austrya mająca ludności przeszło 35 milionów wydaje na wojsko 200 milionów franków. Włochy wraz z krajami przyłączonemi mają ludności nie spełna 22 miliony a według ostatniego budżetu wydają na wojsko 220 milionów franków. (185 milionów w wydatkach zwyczajnych a 35 milionów w wydatkach nadzwyczajnych) a zatem o 20 milionów franków więcej, przy ludności mniejszej prawie o 14 milionów. Zważyć zaś jeszcze wypada, iż Austrya przychodzi do równowagi w budżecie swym na rok 1866, Włoski zaś budżet wykazuje niedoboru przeszło 300 milionów franków.

Od kogóż więc naprzód żądać można rozbrojenia? Pewno tylko od Włoch, to jednak nie wpadło na myśl dziennikarstwu, chociaż Włochy są ulubionem dzieckiem jego, i chociażby z tego już powodu pragnąć powinno polepszenia finansów włoskich. Ze strony Austryi Włochy nie mają się żadnej zaczepki do obawiania; redukcye jakie w armii austryackiej przeprowadzone już zostały, wykluczają wszelką myśl wojny zaczepnej.

Panu Drouin de Lhuys zakomunikowana została depesza ministra spraw zewnętrznych Hiszpanii, datowana z San Ildefonso 23. listopada. Depesza ta rozesłana wszystkim posłom hiszpańskim za granicą zawiera wykaz wypadków jakie zaszły między Hiszpanią a Chili od czasu wybuchu zatargów między Hiszpanią a Peru, aż do wypowiedzenia wojny ze strony republiki chiliskiej. Wypowiedzenie wojny było jak wiadomo odpowiedzią na ogłoszenie blokady portów chilijskich przez eskadrę hiszpańską. Rząd hiszpański nie tylko nie wypiera się postępowania admirała Pareji, ale nadto zwala odpowiedzialność za opór rządu chilijskiego na reprezentantów obcych mocarstw w Chili. W końcu depesza zapewnia jednak, iż Hiszpania nie myśli wcale o wywieraniu przeważnego wpływu na republiki południowo-amerykańskie. Hiszpania szanować będzie ich autonomię i żądać będzie tylko zachowania względów, jakie się jej słusznie należą. Z Jamaiki nadeszły wiadomości aż po dzień 10. listopada. Zdaje się iż powstanie murzynów zupełnie stłumione zostało. Większą część dowódzców murzyńskich powieszono, prócz tego powieszono lub rozstrzelano do 2000 buntowników. Mają być dowody, iż przygotowane było powszechne powstanie murzynów na całej wyspie, które w święto Bożego Narodzenia wybuchnąć miało.

Stan zdrowia Króla belgijskiego zaczyna znowu wzniecać obawę. Telegram gazety kolońskiej z *Bruxeli* z 1. b. m. donosi, że stan zdrowia Króla był w wilię tego dnia niebezpieczny, ale miano nadzieję, że się polepszy. Monitor belgijski nie ogłasza żadnych buletynów, a dzienniki użalają się na to milczenie.

W *Londynie* zdają się żywić nie małą obawę z powodu umknięcia naczelnika Fenyan *Stephensa* i widocznego porozumienia z organami rządowemi, które ułatwiły mu ucieczkę. Dzienniki angielskie robią uwagę, że kiedy Fenyanie są panami więzień, mogliby oni w równy sposób opanować także arsenały i warsztaty okrętowe Irlandyi.

Dzienniki *angielskie* potwierdzają wiadomość o zaślubieniu córki królewskiej, księżniczki *Heleny* z księciem *Krystyanem Augustenburgskim*, bratem pretendenta do korony Księstw nadelbiańskich. Jest on — jak mówią te dzienniki — bardzo ubogi i o 14 lat starszy od swojej narzeczonej, która urodziła się 25. maja 1846, ale Królowa Wiktorya miała głównie dlatego zezwolić na ten związek małżeński, ponieważ nowy jej zięć będzie mógł zawsze rezydować w Anglii.

Mr. *Bright* miał dnia 1go b. m. mowę w **Blackburn** w której przemawiał za bilem reformy z r. 1860 i wyraził wotum ufności dla gabinetu Russella. W końcu zaś powstawał mówca na postępowanie władz angielskich na wyspie **Jamaice** i nazwał wyroki tamtejszego rządu mordami sądowemi.

Jak utrzymuje *hiszpański* dziennik **El Leon**, przyjmie gabinet madrycki *pośrednictwo Cesarza Francuzów* w sporze z republiką Chili. Z drugiej strony słychać, że p. Bermudez de Castro wysłał do rządów Francyi i Anglii z powodu ich przedstawień przeciw postępowaniu Hiszpanii w Chili, noty, których ton ma być ostrzejszy i nie tak pojednawczy, jak się spodziewano. — Progresiści ogłosili już swój manifest; żąda on wszelkich swobód, decen-

tralizacyi, autonomii gmin i prowincyi, reformy taryfy, znacznych oszczędzeń w budżecie, sekularyzacyi dóbr kościelnych, podniesienia szkół publicznych i konstytucyi z r. 1856. Espartero przystąpił do tego manifestu, i chociaż nie przyjął prezydentury komitetu, oświadczył przecież, że mogą zawsze liczyć na jego serce i ramię ku obronie wolności i tronu konstytucyjnego.

Z *Bombaju* donoszą pod dniem 18. listopada, że *pokój z Buthanem* został 11go z. m. podpisany. Rząd angielski otrzymał zupełne zadośćuczynienie. Wszyscy Duarowie ustąpili, więźniów wypuszczono i wolna komunikacya handlowa między Indyami a Buthanem została otwartą.

Ostatnia poczta z Ameryki południowej donosi, iż republika chilijska postanowiła bronić się energicznie przeciwko Hiszpanii. Przewidując dłuższą blokadę portów, rząd chilijski wydał właściwe rozporządzenia. W Peru przyjdzie wkrótce do bitwy między wojskami rządowemi i powstańcami.

Monarchia Austryacka.

Siódme posiedzenie Sejmu krajowego dnia 2go grudnia.

Marszałek krajowy książę *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie kwadrans na 12tą przed południem. Obecnych posłów było 130.

Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy radzca dworu pan *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia wezwał Marszałek zgromadzenie, ażeby przystąpiło do wyboru 7 członków dla uzupełnienia specyalnej komisyi do ustawy gminnej, i zawiesił na pół godziny posiedzenie, ażeby się posłowie porozumieć mogli co do wyboru.

Po półgodzinnej przerwie przeznaczył ks. Marszałek na skrutatorów pp. Jarnutowskiego, Biłousa, Borysikiewicza, Hubickiego, ks. Kuryłowicza, Golejewskiego, Pawęckiego, Agopsowicza, Bocheńskiego, Horodyskiego, Ign. Skrzyńskiego i Russockiego.

Sekretarz p. *Grocholski* odczytał następujący wniosek p. *Agopsowicza* licznemi podpisami poparty: „Zaraza na bydło pojawiająca się co roku w rozmaitych okolicach kraju naszego wyrządza nieobliczone szkody tak pojedynczym właścicielom bydła, jako też krajowi całemu. Istnieją wprawdzie przepisy rządowe dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy, mianowicie rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 18 listopada 1860. Te jednak okazują się w praktyce niedostateczne, zatem wnoszę: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wybiera się komisya specyalna z 5 członków z każdej sekcyi, która zbada i wykaże dzielniejsze środki przeciw szerzeniu się zarazy bydła i przedłoży wys. Sejmowi projekt do stosownej zmiany istniejących przepisów.“

Wniosek ten podług regulaminu będzie drukowany i posłom rozdany.

Poseł hr. *Adam Potocki* wniósł ażeby posiedzenia i rozprawy komisyi do ustawy gminnej były jawne także dla tych posłów, którzy do komisyi nie należą. Wniosek ten został poparty.

P. dr. *Kabath* wnosi ażeby obok uchwalonego wczoraj ustanowienia stałej komisyi administracyjnej ustanowiono także stałą komisyę prawniczą dla spraw czysto prawniczych, złożoną z 10 członków przeważnie z prawem obeznanych, po 2 z każdej sekcyi wybrać się mających, i ażeby wybory do tej komisyi odbyły się równocześnie z wyborami do komisyi administracyjnej. Również i ten wniosek został poparty.

Toczyła się potem dyskusya nad wnioskiem hr. *Adama Potockiego*, żądającym dla posłów jawności rozpraw komisyi do ustawy gminnej.

Książę *Sanguszko* przeciwny jest temu wnioskowi. Komisya według zdania mowcy i tak już zbyt liczna, nie miałaby spokoju potrzebnego do tak ważnych narad; nie obejdzie się bez tego, by posłowie nienależący do komisyi nie przeszkadzali w naradach, bądź rozmowami, bądź przychodzeniem i odchodzeniem, żeby nie wywierali wpływu na obradujących, co koniecznie spowoduje przewłokę w pracach komisyi.

Poseł ks. *Kuczka* popiera wniosek hr. Adama Potockiego i pragnąłby nawet żeby do wszystkich komisyi posłom przystęp był wolny. Mianowicie dla włościan i dla innych posłów nieobeznanych z przedmiotem będą obrady komisyi do ustawy gminnej szkołą. Obeznają się z tokiem dyskusyi, wyrobią sobie pewne zdanie o całej sprawie, i niejeden nie pójdzie już za popędem obcym ale z własnego przekonania będzie w końcu głosował. Tym sposobem skrócą się nawet dyskusye w sejmie.

Ks. *Pawlików* popiera wniosek hr. Adama Potockiego. Będąc za jawnością w ogóle, oświadcza się także za jawnością rozpraw komisyi do ustawy gminnej, mianowicie w interesie włościan. Niepodziela zaś obawy księcia Sanguszki, że posłowie nienależący do komisyi będą rozmowami lub innym sposobem przeszkadzać, i szkodliwy wpływ wywierać.

Ks. *Stępek* również popiera to zdanie robiąc uwagę, że obecni tym obradom nie są dzieci, lecz posłowie.

P. *Ludwik Skrzyński* mówi przeciw wnioskowi hr. Adama Potockiego. Czyli i kiedy jawność przypuszczona jest w obradach o tem, orzeka regulamin. Chcąc przyjąć wniosek hr. Potockiego musianoby zmienić regulamin. Ścisły rozbiór tak ważnego przedmiotu, jak ustawa gminna, wymaga spokoju. Komisya tylko radzi ale nie uchwala. Zresztą każdemu z posłów wolno przedkładać wnioski swoje komisyi do uwzględnienia.

P. *Zyblikiewicz* za wnioskiem hr. Adama Potockiego. Przytacza przykład rady państwa, która bez długiej dyskusyi na wniosek jednego z posłów oświadczyła się za jawnością komisyi finansowej. Przeciwny jest tajemniczości, za którą według jego zdania przemawia książę Sanguszko i oświadcza się za jawnością.

Książę Sanguszko dziwi się, jak mógł mowca poprzedni tak zwichnąć jego zdanie. Nie o tajemniczość mu idzie lecz o to żeby komisya spokojnie i spiesznie mogła postępować w swoich pracach.

P. *Smarzewski* przychyla się do wniosku hr. Adama Potockiego, przeciwny jednak jest rozszerzeniu jawności i na inne komisye.

Po ostatecznem przemówieniu wnioskodawcy wniosek hrab. Adama Potockiego znaczną większością głosów został przyjęty.

Potem nastąpiło głosowanie nad wnioskiem p. Kabatha co do wyboru komisyi prawniczej, który również większością głosów został przyjęty.

Marszałek wzywa komisyę funduszów krajowych, ażeby się ukonstytuowała i zawiesza powtórnie posiedzenie aż do ukończenia skrutynium wyboru 7 członków komisyi do ustawy gminnej.

Po półgodzinnej przerwie ogłasza p. Hubicki następujący rezultat głosowania na 7 członków komisyi do ustawy gminnej: Głosujących było 126, absolutna większość 64. Najwięcej głosów otrzymali: pp. hr. Alfred Potocki 79, Dr. Zduń 79, hr. Ludwik Wodzicki 77, Zakrzewski 77, Dubs 76, Laskowski 74, książę Sanguszko 73.

Zatwarnicki oznajmia, że komisya funduszów krajowych wybrała p. Henryka hr. Wodzickiego przewodniczącym, a p. Ludwika Dolańskiego sekretarzem.

Książę Marszałek zamykając posiedzenie zapowiedział przyszłe posiedzenie na wtorek o 11ej godzinie. Porządek dzienny: Pierwsze czytanie przedłożeń rządowych o konkurencyi kościelnej, o konkurencyi szkolnej i o konkurencyi do budowy dróg. Pierwsze czytanie wniosków Wydziału krajowego o konkurencyi kościelnej, o konkurencyi szkolnej, o zabezpieczeniu budynków kościelnych i szkolnych od ognia. Pierwsze czytanie wniosku p. Ciehorza co do ustawy wekslowej. Pierwsze cytanie wniosku p. Kobylarza o obowiązkowej asekuracyi budynków włościańskich od ognia. Pierwsze czytanie wniosku pana Smarzewskiego o dzielności i łączności gruntów.

Uchwalono w końcu, ażeby sekcye niezwłocznie przystąpiły do wyboru komisyi petycyjnej. Wybory do komisyi administracyjnej i prawniczej odłożono na później.

Koniec posiedzenia o godz. 2iej.

Lwów, 3. grud. *(Posiedzenie rady miejskiej)*. We czwartek dnia 30. z. m. miała Rada miejska dwugodzinne posiedzenie poświęcone znowu wyłącznie dalszym obradom nad statutem, z którego uchwalono kilka dalszych paragrafów, aż do §. 65 włącznie. Paragrafy te traktują o wyborze burmistrza, wiceburmistrza i delegatów miejskich, — o innych stosunkach urzędowych — o wystąpieniu z urzędu i utracie onego. Tylko nad §. 57, który postanawia, że burmistrz i pierwszy wiceburmistrz muszą być wyznania chrześciańskiego, wywiązała się krótka dyskusya. Sprawozdawca Rajski uzasadniał to uwagą, że nawet rząd nie dopuścił dotychczas żydów do urzędu. Hönigsmann żądał tedy, aby poprostu opuścić to wyraźne postanowienie. Madejski wytłumaczył mu właściwą przyczynę. Wszystkie przywileje i fundusze otrzymał Lwów od panów chrześciańskich za obronę chrześciaństwa przed islamismem, za usługi obywatelstwa chrześciańskiego. Otóż tej cechy chrześciańskiej i historycznej nie godzi się miastu odbierać, już dla samej wdzięczności dla popiołów dobrodziejów. Pan Hönigsmann pozostał w mniejszości.

Pp. Żuk i Szaman zapytywali pana burmistrza, co się dzieje z zatwierdzeniem przez namiestnictwo dyrektora urzędu budowniczego, obranego przed 3ma miesiącami? Rada postanowiła wysłać tej deputacyę do namiestnika z ponowną prośbą o przyspieszenie zalegającej sprawy.

Lwów, 3 grudnia. *(Koncesya na założenie banku gospodarskiego dla małych posiadłości gruntowych w Galicyi.) Gazeta wiedeńska* donosi w części nieurzędowej co następuje:

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. listopada r. b. dozwolić najłaskawiej lwowskiemu Arcybiskupowi Drwi. *Spirydionowi Litwinowiczowi*, baronom *Mikołajowi* i *Augustowi Romaszkanom*, radzcy wyższego sądu krajowego *Janowi Ławrowskiemu* i Drwi. praw *Janowi Fried* poczynić przygotowawcze kroki do założenia gospodarskiego banku dla małych posiadłości gruntowych w Galicyi.

Połączone z tem przedsiębiorstwem cele są następujące:

1) Popierać zakładanie gospodarskich, na podstawie wzajemności opartych towarzystw zaliczkowych i wspomagać je pożyczkami.

2) Udzielać pożyczek na gospodarskie hipoteki z wydawaniem listów zastawnych.

3) Przyjmować uprocentowane wkładki pieniężne na bieżący rachunek.

4) Zakładać towarzystwa wzajemnego zabezpieczenia od ognia, gradobicia i pomoru bydła.

Czerniowce, 1go grudnia. *(Czwarte posiedzenie sejmu bukowińskiego.)* Na czwartem posiedzeniu sejmu bukowińskiego z 28. listopada oznajmił prezydent — odnośnie do uchwały, zapa-

dłej na 23. posiedzeniu sejmu z 13. maja 1864, tej osnowy: „Zalecić usilnie c. k. prezydyum kraju zaniesienie prośby do c. k. ministerstwa stanu, ażeby zachowywane przez wysoki bukowiński rząd krajowy na mocy dekretu prezydyalnego z 10. kwietnia 1863 L. 2492 którym zaciągnięte z grecko-nieunickiego funduszu r ligijnego pożyczki wypowiedzialne zamienione zostały w pożyczki amortyzacyjne, zastrzeżenie sześciomiesięcznego prawa wypowiedzenia zostało zniesione i wyjęte z mocy obowiazujacej“ — że skutkiem przysłanego wydziałowi krajowemu reskryptu c. k. rządu krajowego nie uwzględniło wysokie ministerstwo stanu rekursu kilku dłużników funduszu religijnego przeciw zachowaniu 6 miesięcznego terminu wzajemnego wypowiedzenia, a co do zwrotnego spłacania kapitału lokowanych na przyszłość sum funduszu religijnego postanowiło, że: 1) tak wierzyciel jak i dłużnik maja mieć zawsze prawo do wypowiedzenia zwrotu całej każdoczesnej kwoty pożyczki w terminie naznaczonym w kontrakcie; 2) że jak długo obie strony nie robią żadnego użytku z przysłużającego im prawa wypowiedzenia, ma być kapitał pożyczki spłacany w taki sposób, żeby z każdą wypłatą procentów zwracano także pewną część kapitału podług stypulacyi zawartych w kontrakcie, a nakoniec 3) że wypowiadanie pożyczki wchodzi w zakres działalności c. k. rządu krajowego, dłużnikowi zaś funduszu religijnego dozwolony jest rekurs do c. k. ministerstwa stanu w przeciągu 14 dni, liczonych od dnia doręczenia wyłacznie, i że ten rekurs ma być podawany wprost do c. k. rządu krajowego.

Odnośnie do projektu rządowego, na porządku dziennym stojącego, względem terytoryalnego podziału Bukowiny przy organizacyi władz polityczno-administracyjnych, prezydujący odczytał następujące pismo, wystósowane do niego przez c. k. pana naczelnika krajowego:

„Na podstawie polecenia pana ministra stanu, udzielonego mi w skutek najwyższego postanowienia z dnia 16. października 1865 roku mam zaszczyt przesłać w załączeniu JW. Panu projekt do terytoryalnego podziału księstwa Bukowiny, majacy służyć za podstawę nowej organizacyi władz polityczno-administracyjnych, w tym celu, ażeby Wysoki Sejm według §. 19. ad 2. regulaminu krajowego z dnia 26 lutego 1861 r., o projekcie tym opinią swoje w obecnej kadencyi dać raczył. Projekt wywołany został przedewszystkiem potrzebą przeprowadzenia rozdziału wymiaru sprawiedliwości od administracyi politycznej, który to rozdział w zasadzie postanowiony juz został. Potrzeba jak najspieszniejszego przeprowadzenia tego rozdziału wynika najprzód ze względów oszczędności w wydatkach państwa, a nastepnie ze względów dotykajacych interes ludności, którym rzad cesarski według możności zadość uczynić chce.

W projekcie tym, wypracowanym przez c. k. władzę krajową łącznie z przywołanemi osobami, ze stosunkami krajowemi dokładnie obznajomionemi, proponowane jest zaprowadzenie ośmiu okręgów polityczno-administracyjnych, z wyłaczeniem stołecznego miasta, stojacego pod administracyą magistratu. (Okręgi te mają mieć siedlisko swe w Kotzmanie, Czerniowcach, Serecie, Starożyńcu, Radowcach, Suczawie, Kimpolungu i w Wiżnicach.)“

Co do liczby okręgów polityczno-administracyjnych przyjęto w projekcie zasadę większych okręgów, o ile zasada ta przeprowadzoną być mogła bez naruszenia administracyi celowi odpowiadającej; co zaś dotycze rozgraniczenia okręgów, wzięto na uwagę naturalny podział kraju przez rzeki główne i pasma gór, przy czem starano sie, ażeby granice nowych okregów nie przecinały bez koniecznej potrzeby granic obecnych urzędów powiatowych. Przecinanie takowe tam tylko zaprojektowane zostało, gdzie za niem przemawiają położenie miejscowe, stosunki obrotów handlowych, interes gmin właściwych a nadewszystko oddalenie gmin od zaprojektowanego siedliska urzędu, którego to siedliska wybór stosunki miejszokrajowe same wskazują.“

W końcu p. naczelnik kraju zapewnił, iż wydziałowi wysadzonemu do narad nad tym przedmiotem, dostarczone będą wszelkie wyjaśnienia i data statystyczne.

Dep. Kostin wniósł ażeby wydział wybrany składał się z siedmiu członków, których Izba wybierze w sposób następujący, a mianowicie 2 członków z kuryi większej własności ziemskiej, 2 z kuryi gmin wiejskich, 1 z kuryi miast, a 2 z całego składu sejmu, który to wniosek większością głosów przyjęty został. Poczem przystąpiono do wyboru członków wydziału, i wybór ten padł na dep. Petrowicza, Ferrego, Kowacza, Wojnarowicza, Jerzego Hormuzaki, Kostina i Mikulicza.

Następnie przyjść miał pod rozprawy projekt dep. Kowacza, na porządku dziennym będący, względem rekrutacyi. Gdy jednak wnioskodawca prosił o dozwolenie mu dłuższego terminu dla zbierania dat potrzebnych, przeto przedmiot ten spada z porządku dziennego, zaś dla braku materyału do obrad prezes nie może naznaczyć dnia na przyszłe posiedzenie.

Wiedeń, 2. grudnia. *(Nowiny dworu.)* Najjaś. Pan przybył przedwczoraj przed południem o godzinie wpół do 9ej zrana z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował przed rozpoczęciem powszechnych audyencyi namiestnika barona Toggenburga. Potem udzielał Jego Ces. Mość do 80 osobom posłuchania i przyjmował deputacyę z Udine, która przybyła w sprawie nowej kolei żelaznej. W południe, po odebraniu raportów ministrów przyjmował jeszcze Najjaś. Pan hrabiego Esterhazego i kanclerza nadwornego Mailatha, a o godzinie 2ej odjechał napowrót do Schönbrunnu.

Jego Mość Cesarz odjedzie 12. b. m. o 7ej godzinie zrana osobnym pociągiem dworskim ztąd do Pesztu, gdzie stanie o godzinie 2ej. Pociąg ten prowadzić będzie z Wiednia do Marchegg inspektor kolei p. Alker, a z Marchegg do Pesztu jeneralny dyrektor Breson, w Preszburgu zabawi pociąg 20 minut. Najjaś. Pan wysiadzie tam z pociągu.

W miesiącu grudniu obchodzić będzie najwyższy dwór następujące uroczystości: Dnia 2. grudnia rocznicę wstąpienia na tron Jego Mości Cesarza. Dnia 24. rocznicę urodzin Jej Mości Cesarzowej Elżbiety. Dnia 7. rocznicę urodzin Arcyksięcia Franciszka Karola, a dnia 26. imieniny Arcyksięcia Szczepana.

Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie wpół do 9tej z Schönbrunnu do Wiednia i odbierał relacye pp. ministrów; o godzinie 10tej przyjmował p. hr. Esterhazy i kanclerza nadwornego br. Majlatha. W godzinę potem Najjaśn. Pan kazał przywołać do burgu siedmiogrodzkiego kanclerza nadwornego hr. Hallera i konferował z nim przez czas dłuższy Następnie Jego Ces. Mość przyjął odwiedziny księcia Hohenzollern-Sigmaringen, poczem udzielał audyencye kilku jenerałom i odjechał do Schönbrunnu

(Wiadomości pobieżne.) Jego Excelencya minister handlu baron Wüllerstorff wyzdrowiał już i był wczoraj w biórze.

C. k. poseł hr. Apponyi powrócił już po upływie swojego urlopu do Londynu; małżonka jego bawi jeszcze w Rzymie.

Praga, 29. listopada. *(Stronnictwa w sejmie czeskim.)* Wkrótce sejm czeski określi stanowisko swe do rządu. Powodem do tego będą wnioski hr. Nostiza i profesora Herbsta, każdy bowiem z tych wniosków dąży do nadania sejmowi pewnej cechy na przyszłość. Ponieważ w takiem położeniu ważną są rzeczą elementa do składu sejmu wchodzące, przeto w ogóle spostrzedz można iż stronnictwa na sejmie obecnym występują w szeregach daleko szczelniej ściśnionych, niż na sejmach poprzednich. Wielka posiadłość ziemska stanowi dziś jeden zastęp, z wyjątkiem 8 — 9 deputowanych, na przeszłych zaś sejmach podzielona była na dwie równe frakcye, Clama i Auersperga. Trudno przypuścić ażeby frakcya Clama, bardzo nieliczna, zakierować miała frakcya Auersperga, daleko liczniejszą, ale śmiało powiedzieć można, iż dziś już nie ma osobnej frakcyi Auersperga, która zwykle dawniej przewagę na jedne lub drugą stronę wywierała, i zwykle szła z lewica niemiecką. Owi 8 — 9 deputowanych stanowią pod przywództwem hr. Hartiga zastęp obrońców konstytucyi lutowej, wątpić zaś można ażeby cała wielka własność ziemska stanęła pod przywództwem hrabiego Clam-Martiniza i hr. Lwa Thuna, zdaje się bowiem iż pewna część odłamie się i stanie pod księciem Carlos Auersperg w postawie pośredniej między centralistami i federalistami. Frakcya takowa miałaby dziś wielkie znaczenie, przy znacznem wzmocnieniu jaką lewica niemiecka odbiera przez reprezentantów izb handlowych i owych właścicieli większych posiadłości ziemskich, co z Niemcami trzymają. Niezgoda między Nowoczechami a konserwatystami pod wodzą Palackiego i Riegera, dotąd się jeszcze nie pojawiła; wyjdzie dopiero na jaw przy traktowaniu kwestyi socyalnych i agraryjnych, w których Nowoczechowie nie zgadzają sie z Martinizem i z Thunem, chociaż przy innych sposobnościach razem z nimi idą. W sprawie narodowej centrum wotuje jak jeden mąż, tak znów jak lewica niemiecka pod przywództwem Herbsta Są jednak w niej nowe i stare liberały, i nie wszyscy równie chętnie idą za swym przywódcą. Przy takim składzie sejmu postawa jego w obec rządu nie może być wątpliwą. Głosowanie na wniosek hr. Nostiza względem wystosowania adresu do Najjaśniejszego Pana dowiodło, że przeważna większość sejmu pokłada ufność w rządzie, starającym się o doprowadzenie do wszechstronnej zgody, i że sejm ten nie widzi żywotności w formie konstytucyjnej, której niezdałość wydemonstrowali najjawniej obecni jej obrońcy.

(Sprostowanie.) *Jen. Kor* z 1. b. m. pisze: „W obec puszczonej w najnowszym czasie pogłoski o odjeździe angielskiego pełnomocnika, pana Moriera z Wiednia, przezco miało się stać wątpliwem zawarcie traktatu handlowego między Anglią i Austryą, możemy zapewnić, że odnośne układy właśnie teraz jak najlepszy biorą obrót i że można z pewnością oczekiwać pomyślnego ich ukończenia.“

Z **Zagrabia** donoszą pod dniem 1. b. m., że Ban i kardynał Haulik odjechali tego dnia porannym pociągiem do Wiednia, dokąd powołani zostali w drodze telegraficznej. W dworcu kolei zebrała się bardzo znaczna liczba deputowanych sejmu krajowego i szefowie władz. Tak za przybyciem na dworzec kolei, jako też przy odjeździe wznoszono huczne okrzyki na cześć Bana i kardynała.

Czynności sejmów krajowych.

Rozprawy sejmu *styryjskiego* i *czeskiego* z 30. listopada zajmuja dziś głównie uwagę dzienników. Wydział, któremu sejm styryjski poruczył na wniosek *Kaiserfelda* rozważenie wpływu patentu wrześniowego na pomyślność kraju, przedłożył już sejmowi tak sprawozdanie swoje, jako też projekt adresu do Jego Mości Cesarza. W sprawozdaniu tem dowodzi wydział, że patent wrześniowy może wywrzeć szkodliwy wpływ na interes kraju i zanosi w adresie prośbę do Jego Mości Cesarza, ażeby raczył znieść zawieszenie ustawy o reprezentacyi państwa. Jaka uchwała zapadnie w tym względzie w sejmie, niemożna przewidzieć jeszcze z pewnością; wszakże dzienniki grackie donoszą, ze równocześnie z tym projektem przedłożony będzie sejmowi wniosek, ażeby izba nad wnioskiem Kaiserfelda przeszła do porządku dziennego. Być może,

że dyskusya oczyści zdania, i doprowadzi do pewniejszych rezultatów, niż obiecuje ów projekt. Na posiedzeniu tego sejmu z 30. listopada zapowiedział starosta kraju na najbliższe posiedzenie interpelacyę deputowanego Dra. *Razlagsa* z powodu nieprzedłożenia aktów stanu z 30. września w drugim języku krajowym. Zresztą zajmował się sejm wyborami wydziałów. W sobotę nastąpi debata nad adresem.

Co się tyczy *sejmu czeskiego* doznał na nim znany wniosek *Herbsta* losu, który mu przepowiadano, mianowicie został wprost odrzucony, bez odesłania nawet do komisyi. Profesor *Herbst*, jak się pokazuje z ostatniego telegramu, zdecydował się bowiem w ostatniej chwili zmodyfikować swój wniosek o tyle, ze poprzestawał na tem, ażeby o wniosku jego rozstrzygał ten sam wydział, który wybrany został dla wniosku adresowego hr. Nostiza, a który jak wiadomo nie sprzyja wcale stronnictwu patentów lutowych. Ale mimo to odrzucono wniosek Herbsta. W uzasadnieniu swem oświadcza Dr. *Herbst*, że on i jego koledzy uważają za obowiązek wyrazić przekonanie, panujące między ich wyborcami. Z tego też stanowiska będzie zapewnie ta frakcya sejmu czeskiego korzystać z debaty adresowej, by wnieść do adresu odpowiednie poprawki, i nie podlega żadnej wątpliwości, że większość sejmu czeskiego uwzględni słuszne i umiarkowane życzenia w tym względzie.

Na sejmie *morawskim* nastąpi motywowanie wniosku *Giskry* dopiero 6. grudnia, to jest na najbliższem posiedzeniu. Na uwagę jednak zasługuje, że już nawet telegram zapowiada jego odrzucenie. Na posiedzeniu z 30. z. m. zajmował się sejm morawski po największej części sprawami domowemi.

Na posiedzeniu sejmu *kroackiego* z 30. z. m. nie była znowu partya fuzyonistów reprezentowana, i biskup *Strossmayer* nie był obecnym. Wniosek komitetu centralnego o sprawach weryfikacyjnych, który jak wiadomo stanowi punkt sporny między prezydyum izby i lewicą, wzięty został pod obradę. Zakwestyonowany przez dawniejszy komitet weryfikacyjny wybór byłego kanclerza nadwornego Mazuranica otrzymał zatwierdzenie izby. Komitet centralny zaproponował, ażeby radzcom tabuli banalnej przyznano miejsce i głos na sejmie. Kardynał *Haulik* oświadczył się za tem w dłuższej mowie, przedstawiając między innemi, że wkrótce wypadnie sejmowi załatwiać ważne wnioski, odnoszące się do sądownictwa, a do tego potrzeba koniecznie mężów posiadających wiadomości prawnicze. Przyszłe posiedzenie plenarne naznaczono na dzień następny.

Sejm *wyższo-austryacki* wotował na posiedzeniu z 30. z. m. subwencyę w kwocie 3150 złr. dla teatru krajowego na 3 lata, a zresztą zajmował się wyborami wydziałów.

Sejm *salcburski* zatwierdził kilka nowych wyborów, przydzielił wydziałom sprawozdania wydziału krajowego, między temi nowy plan umorzenia funduszu indemnizacyjnego, a w końcu zatwierdził rachunki wydziału krajowego z zarządu salcburskiego instytutu asekuracyjnego.

Nakoniec sejm *niższo-austryacki* przyjął z trzech projektów adresu, który przedłożyli mu deputowani *Tinti*, *Berger* i *Pratobevera* projekt Tintego.

Dnia 1go b. m. miało posiedzenia tylko kilka sejmów krajowych, ale i tych rozprawy nie nastręczają nic godniejszego uwagi.

Sejm *kroacki* zawiesił swe posiedzenia z powodu powołania *Bana* i kardynała Haulika do Wiednia, którzy też jeszcze tego samego dnia odjechali rannym pociągiem. W dworcu kolei żegnało ich liczne grono deputowanych, a pierwszy wiceprezydent sejmu p. *Cepulic* miał przy tej sposobności następującą przemowę:

„Wasza Excelencya będziesz miał wkrótce szczęście stanąć przed obliczem Jego Mości Cesarza. Proszę, byś raczył podać do najwyższej wiadomości Monarchy wyraz naszego uczucia lojalności i niezachwianej wierności poddańczej. Racz Wasza Excelencya oświadczyć Najjaśn. Panu imieniem naszem, ze pragniemy zabezpieczenia konstytucyjnych swobód naszego kraju, i że najgorętszem naszem życzeniem jest, ażeby nasze trójjedyne Królestwo stało się istotnie takiem. Racz Wasza Excelencya wyrazić nasze przekonanie, że spodziewamy się osiągnąć to tylko w zjednoczonej, silnej i równouprawnionej Austryi. Nakoniec racz Wasza Excelencya oznajmić Najjaśn. Panu, że bolejemy nad tem, iż bracia nasi nie przyjęli ręki ofiarowanej do zgody, że rozwiązania kwestyi spornej względem wykładu regulaminu sejmowego żądają ztamtąd, gdzie ona nie należy, i że obali drogę, którą my uważamy za niekonstytucyjną.“

Sejm *wyższo-austryacki* przyzwolił dla tamtejszego towarzystwa przemysłowego subwencyę w kwocie 1000 złr. z funduszu krajowego. Komitet względem patentu wrześniowego oznajmił ukończenie swego sprawozdania. W końcu wybrano komitet dla sprawy asekuracyi ogniowej.

Na posiedzeniu sejmu *kraińskiego* przydzielony został wniosek rządowy względem przyszłego politycznego podziału powiatów wydziałowi złożonemu z 7 członków. Wniosek wydziału krajowego względem zaniesienia petycyi do Jego Mości Cesarza o ulżenie ciężarów podwodowych, lub przynajmniej o darowanie odnośnych zaległości w sumie 35.000 złr. został przyjęty. Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień 4. grudnia.

Sejm *salcburgski* postanowił prosić ministerstwo stanu o wydanie ustawy państwa, podług której mają być koszta kwaterunku i podwód wynagradzane dającym całkowicie ze skarbu państwa, a oraz upraszać ministerstwo stanu, ażeby rozszerzenie umówionych koncesyi w sprawie leśnictwa także na zniesione przed rokiem 1863 w drodze patentowej ciężary gruntowe jak najspieszniej nastąpiło, i ażeby teraźniejsza ministeryalna komisya ugodna pozostała złożoną z dotychczasowych organów. Przyszłe posiedzenie nastąpi 4. grudnia.

Włochy.

Medyolan. 28. listopada. *(Wyjazd Księcia Napoleona z Medyolanu do Genuy. — Różne wiadomości.)* Wczoraj wieczorem Książę Napoleon nagle nasze miasto opuścił udając się do Genuy. Rozpowiadają wiele anegdot o jego tutejszym pobycie, anegdoty te odnoszą się do miłostnych awantur i wcale nie zmniejszają śmieszność przywiązaną do osoby oryginalnego tego człowieka. Mówią, że awantury te stały się powodem nagłego jego wyjazdu. — Dzienniki tutejsze rozgłaszały, że dawniejszy namiestnik austryacki Lombardyi i poźniej minister marynarki baron Burger, tudzież dawniejszy austryacki dyrektor policyi Martinez przed kilkoma dniami przechadzali się po ulicach Medyolanu, podziwiając miasto, które tak ślicznie odmłodniało. W tem wszystkiem nie ma ani słowa prawdy, bo Medyolan odwiedziły tylko na krótki czas córki barona Burgera. — Sędziwy nasz Manzoni, o którym mówiono, że desygnowany jest na prezesa senatu, złożyć ma godność senatorską, z tych samych powodów, które skłoniły dowódcę gwardyi narodowej, jenerała Plochin, do złożenia komendy. W ogóle we wszystkich częściach Włoch daje się widzieć pragnienie wysokich urzędników pozbycia się swych urzędów, tak jak jenerał Bixio w Bononii, syndyk Brusco w Mirasol, rektorowie uniwersytetów w Turynie, Neapolu i t. d. Teraz mówią, iż i radzca prowincyonalny w Grosetto, Książe Sforza, urząd swój złożyć ma. Dziś mówią, że emigrant Wenecki, adwokat Tecchio, ma widok zostać prezesem izby deputowanych, nawet pomimo Ratazzego, pomimo, iż Tecchio wielkim był przeciwnikiem konwencyi wrześniowej.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt. 23. listop. *(Odpowiedź Księcia Kuzy na list Wielkiego Wezyra.)* Książę Kuza odpowiedział na list Wielkiego Wezyra wysokiej Porty pod dniem 2 września do niego pisany, dopiero po 70 dniach, dnia 10. listopada, i odpowiedź swoję ogłosił w *Monitorulu* w językach mołdawskim i francuzkim. Odpowiedź Księcia Kuzy jest długą, dla tego tylko wyciąg z niej podać możemy. Książe Kuza pisze w tonie nadto ostrym i chełpliwym. Najprzód wyraża zadziwienie swoje iż minister Porty taki list do niego napisał, gdyż do tego prawa nie miał. Najprzód Porta nie ma prawa mieszania się do wewnętrznych spraw kraju bez zezwolenia mocarstw gwarantujących, a następnie porządek w kraju nie był naruszony wypadkami z dnia 15. sierpnia, tak jak porządek w Bawaryi i w Hiszpanii nie był naruszony wypadkami w Monachowie i w Barcelonie. Porta wdzięczna być powinna rządowi Księcia Kuzy iż rozruch z dnia 15. sierpnia tak silnie stłumiony został, bo gdyby rozruch nie był stłumiony i Porta dopiero wraz z mocarstwami gwarantującemi porządek w kraju zaprowadzaćby były musiały, to ztąd wyrosłyby zawikłania których skutku nikt przewidzieć nie zdoła, a przed którymi oby Bóg portę ochronił. Porta zapominać nie powinna, iż już Sułtanowie Bajazet I., Mahomet II., Selim I. i Suleiman II. uważali Księztwa jako wał obronny przeciwko nieprzyjaciołom państwa, dla tego szanowali wewnętrzną ich niepodległość i wzmacniali ich autonomię. Każdy nieporządek zakłócający spokój w Księstwach jest dla Porty niebezpieczny, i dla tego Książe Kuza nie popełni słabości potępienia godnej, ażeby w podobnych razach składał na Portę użycie właściwych środków. We wszystkich więc przypadkach podobnych do wypadków z dnia 15. sierpnia, postępować będzie tak jak w tym dniu postępował i odpowiedzialność za to na siebie przyjmuje, chociaż to ciężka odpowiedzialność. W końcu Książe Kuza żałuje nieporozumienia między nim a pierwszym ministrem Porty, spodziewa się jednak iż dobre stosunki dla tego naruszone nie będą.

Głównym celem tego pisma było, zastraszyć Portę niebezpieczeństwem, jakiem jej grozić moga zawikłania w Księztwach naddunajskich. Ogłaszając zaś list swój, Książę Kuza pokazać chciał licznym swoim nieprzyjaciołom, iż sobie nic nie robi z nagany Porty i że pozycya jego w skutek wypadków z dnia 15. sierpnia wcale nie została zachwiana, ale się i owszem wzmocniła. Całe to pismo uważane być może jako śmiały pociąg na szachownicy, do którego książe dopiero w ostatnim czasie nabrał odwagi. Czyli zaś celu swego dopnie, to przyszłość dopiero pokaże.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Oszustwo. Dn. 29. listopada stawiony przed kolegium z 3 sędziów Roman Jaworski, 35 lat liczący, żonaty ob. rz. k., już pociągany pod śledztwo, nie mający stałego zatrudnienia, jest obwiniony, że jednemu z tutejszych jubilerów obiecał wystarać się o pożyczkę w sumie 3060 złr., za co tenże akceptował 2 weksle na 150 złr. i 240 złr. i złożył je do rąk Jaworskiego pod tym warunkiem, że tenże dopiero po wystaraniu się o pożyczkę zrobi z nich użytek. Tymczasem Jaworski pierwej jeszcze sprzedał weksel na 150 złr. za 75 złr. i jubiler musiał zapłacić akceptowaną sumę. J. utrzymuje, że jubiler upoważnił go później do sprzedaży weksla, czemu jednak tenże najmocniej zaprzecza. Prokuratorya proponuje 2 lata więzienia. Sąd uwolnił J. od zarzutu oszustwa z braku dowodów i skazał go za sprzeniewierzenie, na 6 miesięcy więzienia (prezyd. radzca sądu kraj. p. Kołasiński, oskarż. zast. prok. państwa p. Lewicki, obrońca p. adwokat kraj. Dr. Czemeryński).

Ciężkie obrażenie ciała i pogróżki. Dn. 30. z. m. stawiony przed kolegium 3 sędziów (prezyd. radzca sądu kraj. p. Kojasiński, oskarżyciel zast. prok. państwa p. Li[illegible]l) wysłużony żołnierz i wyrobnik Fedko Łys z Rozdziałowa pod Sokalem, 55 lat liczący, ojciec 4 dzieci, ob. gr. kat., już 2 razy karany kryminalnie za kradzież i ciężkie obrażenie ciała, jest obwiniony, że w kłótni ze swoim szwagrem, rzucił na tegoż siekierę, i zranił go lekko w prawą stronę piersi, nadto że szwagrowi i jego żonie odgrażał się podpaleniem i pobiciem. Prokuratorya proponowała 2 lata ciężkiego więzienia z zaostrzeniem, sąd uwolnił obżałowanego od zarzutu pogróżek z braku dowodów, a za obrażenie ciała skazał go na 6 miesięcy ciężkiego więzienia zaostrzonego zamknięciem w ciemnej celi i 2 razowym postem w tygodniu. W ciągu rozprawy Łys tak burzliwie zachowywał się względem poszkodowanych, że wielokrotnie musiano go napominać.

(Rozprawy w tygodniu bieżącym odbyć się mające.) Dn. 4 grudnia: Katz Tobiasz, lichwa; Hecht Esriel i spółka, ciężkie obrażenie ciała; Streken Elżbieta, kradzież; Wilnyk Paska, zabójstwo. Dn. 5. grudnia: Reiss Jossel i spółka, oszustwo; Nehrebecki Grzegorz, kradzież; Malicki Antoni, kradzież; Niewiński Wojciech, kradzież.

(Samobójstwo.) We Lwowie dn. 1. b. m. po południu asystent urzędu podatkowego B. odebrał sobie życie w łazienkach przy ogrodzie jezuickim wystrzałem z pistoletu. Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

(Nieszczęsne wypadki.) W Borysławiu dn. 29. listopada robotnik Bazyli Witwicki z Geryni w powiecie Bolechowskim, pracujący przy kopaniu nafty, poniósł śmierć w skutek nagłego wydobycia się duszącego gazu w szybie.

W Batiatyczach w powiecie W. Mosty, Jan Banas, ośmnaście lat liczący, poniósł śmierć dn. 27go z. m. przez nieostrożne obchodzenie się z strzelbą nabitą.

W Buczaczu dn. 28. z. m. cztery kobiety pracując przy kopaniu gliny zostały zasypane. Dwie z nich uratowano, a dwie dopiero w pół godziny odszukane, poniosły śmierć.

(Pożary.) W Zawadce w powiecie Borynia dn. 15. z. m. spalił się dom z wszystkiemi ruchomościami. Dziesięcioletni syn właściciela tego domu poniósł śmierć w płomieniach.

W Darochowie w powiecie Wiśniowczyckim dn. 17. z. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi około 30 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S.) **Lwów**, 1. grudnia. Ceny *zboża* a mianowicie pszenicy, spadły tu nieco, a natomiast podniosły się w obwodzie rzeszowskim, że zaś w ostatnich czasach wielokrotnie robiono próby dowozu żyta i pszenicy do Lwowa, przeto przywóz z zachodu ustanie przynajmniej na pewien czas. Co do zakupna żyta i pszenicy dowiadujemy się, że wysłano do Lwowa kilkaset cetnarów z Rzeszowa, dwie partye z Dębicy, i jedną partyę z Jarosławia. Z obwodu tarnowskiego wysełają ciągle zboże do Krakowa i Prus, a chociaż nie tyle co w poprzednim miesiącu, przesyłki w ostatnich 8 dniach wynosiły 4500 cet. Co do targowicy lwowskiej, największy jest odbyt do tutejszych młynów parowych, i podczas gdy jedne zakupują partye zwiezione z obwodu rzeszowskiego, drugie zakupują zboże w obwodzie tarnopolskim. Znaczniejsze partye celem dostawy dla skarbu są także powiększej części z zachodu sprowadzone koleją. Ceny *pszenicy* spadły cokolwiek i gatunki średnie płacono korzec po 7 zł. 30 do 35 c. Na *jęczmień* nie było znaczniejszego odbytu. Większe browary zaopatrzyły się już w drodze stałych umów na czas najbliższy. Jęczmień na karmę płacono po 3 zł. 30 do 50 c., jeden z browarów zakupił 1000 korcy przedniego jęczmienia po 5 zł. Ceny żyta przy żwawym popycie nie zmieniają się i prędzej pójdą w górę jak spadną. Najlepsze gatunki płacono korzec po 5 zł. 40 do 50 c. Na *owies* nie było pokupu, żądano zaś po 2 zł. 35 c. Spekulanci, którzy mają w śpichlerzach znaczniejsze partye tego artykułu zajmują stanowisko wyczekujące i spodziewają się, że ceny na wiosnę pójdą w górę. *Wyrobów mącznych* nie wywożono ztąd w znaczniejszych partyach, natomiast młyny parowe w Przemyślu, Tarnowie i Krakowie zaopatrują większe miasta i miasteczka Galicyi zachodniej. *Szmat* wywieziono z Tarnowa 380 cet. na rachunek austryackich i morawskich papierni. *Lnu, konopi i pakuł* wywieziono ze Lwowa 917 cet. do Prus, 326 cet. do Bielska, 113 cet. do Berna, 223 cet. do Pragi, 553 cet. do Wiednia i kilka pomniejszych partyi do Königinhof, B. Trubau. i Pardubitz. *Jaj* przeznaczonych powiększej części do Berlina i Hamburga, wywieziono z Rzeszowa w tygodniu ubiegłym 149 cet. *Kos* z fabryk austryackich nadeszło tu około 3000 cet. i zostały posłane do Brodów. Towarów kolonialnych z Tryestu i Hamburga nadeszło tu około 5300 cet. a większa część z tego przeznaczona jest do Galicyi wschodniej. Przesyłki *drzewa budulcowego i do wyrobów* wywiezione ztąd do Medyki i nizin Sanu, wynosiły w ostatnich 14 dniach przeszło 2000 cetnarów. Znowu spółka kapitalistów zagranicznych ma zajmować się projektem zakupna drzewa w Galicyi i wywozu do Niemiec północnych. Niepomyślny stan wody w rzekach, stosunkowo zbyt daleka droga i wysoki fracht przy transporcie koleją, tamują wywóz drzewa z Galicyi. Nadeszły tu 2 lokomotywy dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej i zostały posłane na kołach do Stanisławowa. Nadchodzą tu także części składowe mostów żelaznych z fabryki Kleina w Hohenstadt w Morawii, i są rozsyłane na kołach. Ilość przewiezionych materyałów żelaznych wynosi tygodniowo 5 do 8000 cet. *Trzody chlewnej* w ostatnich 8 dniach wywieziono z Galicy przez Kraków przeszło 5000 sz. po większej części do Ostrawy i Opawy, nieco do Prus. Bydła *rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf wysłano 700 sztuk. Tutejsi spekulanci zajmują się ciągle przesyłkami do Anglii lecz jak zapewniają nie z takim zyskiem, jakiego się spodziewano.

(Jarmark w Mościskach.) Tegoroczny jarmark w Mościskach (na W. Świętych) trwał od 2. do 10. listopada. Kupców rosyjskich było tylko 5, i ci przyprowadzili 70 koni. Natomiast było wielu kupców niemieckich mianowicie z Prus, którzy zakupywali konie szlachetniejszej rasy po 200 do 400 złr. Najwięcej koni szlachetniejszej rasy dostawili koloniści niemieccy z okolicznych powiatów i liczba tych wynosiła około 1000 sztuk. Z koni zakupionych posłano 260 koleją żelazną do Prus i Bawaryi, resztę gościńcem po części do Węgier, po części za granicę.

Koni chłopskich było około 800 sz., najlepsze płacono po 40 do 60 złr., średnie po 20 do 40 złr., najgorsze po 5 do 8 złr.

Wołów i krów było na targu 300 do 400 sz., najlepsze woły płacono po 40 do 50 złr., najlepsze krowy po 20 do 25 złr., najgorsze po 8 do 12 złr.

Trzodę chlewną płacono po 10 do 20 złr. było zaś na targu około 30 sz.

Jener. Koresp. donosi z Wiednia, że *pożyczka towarzystwa lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej z prawem pierwszeństwa* w sumie 12 milionów złr. w srebrze, którą pewna spółka prawie przyjęła już na siebie, będzie na jej życzenie ogłoszona wkrótce w Wiedniu i w pierwszych miastach bankowych za granicą do publicznej subskrybcyi.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 30. listopada.

Stan czynny.		złr.	c.
Wybite złoto i sztaby		121.077.893	—
Weksle na miasta zagraniczne		2,340.785	—
Raty kolei południowej		8,378.000	—
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	74.760.685 złr.		
Eskontowane w filiach	20,487.778 „	95,248.464	—
Pożyczki za poręką w Wiedniu	35,162.900 „		
W zakładach filialnych	7,324.600	42.487.500	—
Przywilej banku		80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie bank notów waluty wiedeńskiej		18,273.581	—
Dług państwa do spłacenia w srebrze		15,776.666	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi		44,600.555	—
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe		2,896.000	—
Efekta do sprzedania		4,504.380	—
Pożyczka hypotekarna		63.209.643	—
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30go czerwca 1865		11,621.169	—
Efekta funduszu pensyi		1,356.728	—
Kolej Karola Ludwika		9,693.915	—
Obligacye c. k. pożyczki podatkowej z r. 1864		765.600	—
Gmachy i inwentarze		4,506.814	—
Razem		526.737.698	—

Stan bierny.	złr.	c
Fundusz banku	110.250.000	—
Fundusz rezerwowy	11,621.208	—
Obieg banknotów	350.874.920	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	559.845	—
Należytości z żirów	4.723	—
Niepodniesione dywidendy	74.649	—
Listy zastawne w obiegu	50,984.695	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	56.306	—
Fundusz pensyi	1,356.728	—
Saldi bieżących rachunków	954.560	—
Razem	526.737.698	—

Ostatnia poczta.

Londyn, 2. grudnia. Fenyanin Luby skazany został na 20-letnią deportacyę. Książę Krystyan przybył dziś do Windsoru. Następca tronu pruskiego odjeżdża dzisiaj.

Bruxela, 1. grudnia. Obiegają niepokojące pogłoski o stanie zdrowia Króla, i panuje powszechna obawa, że się zbliża smutny koniec.

Bruxela, 2. grudnia. Stan Króla jest bez nadziei; lekarze nie wychodzą z król. pałacu. Krwawa biegunka nie ustaje; zupełne osłabienie.

Po południu: Niebezpieczeństwo mniejsze; przestanki między paroksyzmami większe, co dostojnemu pacyentowi dozwala spać nieco.

Wejmar, 2. grudnia. *Weim. Ztg.* donosi: Zaręczyny księżniczki angielskiej *Heleny* z księciem szlezwik-holsztyńskim *Krystyanem* odbyły się wczoraj na zamku Windsor.

Smyrna, 24. listopada. Na wyspie Chios trwa ciągle trzęsienie ziemi.

Nowy York, 23. listopada. Prawie całą kawaleryę unii wysłano do Texas. Z **Matamoras** donoszą pod dniem 8. listo-

pada: Republikanie odstąpili od oblężenia i ścigają ich wojska cesarskie. Francuzi ustąpili z prowincyi Cinaloa z wyjątkiem miasta Mazatlanu.

Bombaj, 13. listopada. Szczepy u północnej granicy zbroją się do ataku. Sułtan Zanzebaru odjechał.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

Hotel George: PP. Hr. Pol der Went, ks. mołd. pułkownik, z Mołdawy. — Hr. Koziebrodzki Felix, Ulihowa. — Niezabitowski Lubin, z Zameczka.

Hotel europejski: Roszkowski Ant., z Brykonia.

Hotel Langa: Frank Ferd., z Nabaczowa — Korwin Jan, z Jureczkowa.

Hotel angielski: Hr. Oliwar Włod., z Leszeltor. — Augustynowicz Br., z Woszczaniec. — Jaworski Apol., z Ordowa.

Hotel krakowski: Kriegshaber Al., z Kabarowie.

Dnia 3. grudnia.

Hotel George: Nikorowicz Paweł, z Hostowa.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński Teodor, z Tarlakowa. — Czajkowski Michał, z Żyrawy. — Jaworski Józef, z Jajkowie. — Matkowski Stan., z Leszczan. — Orzabiewicz Felix, z Leżajska. — Torosiewicz Michał, z Sassowa.

Hotel Kuhna: Kalitowski Antoni, c. k. przeł. obwod., z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 grudnia.

PP. Hr. Komorowski Piotr, do Pilinki. — Piliński Konst., do Tarnowca. — Stecher Sebenitz Jan, do Turynki. — Wasowski Ign., do Stubienka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. grudnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.34	+ 4.2	88.3	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.28	+ 7.3	88.4	„	„	„
10. god. wiecz.	326.85	+ 4.3	95.4	„	„	„
7. god. zrana	327.29	+ 4.3	89.4	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.34	+ 6.2	89.3	„	„	„
10. god. wiecz.	327.38	+ 3.7	92.1	„	„	„

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) **„Die Gefangenen der Czarin"** komedya w 2 aktach; **„Castor und Pollux oder der Wachtelhund"**, komedya w 1 akcie.

Po jutrze (przedst. polskie.) **„Paziowie Królowej Marysieńki"**, operetka komiczna w 2 aktach. **Przed śniadaniem"**, obrazek w 1 akcie.

Dnia 2 grudnia 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

18. 10. 15. 67. 52.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 16. i 30. grudnia 1865 r.

Kurs Lwowski.

Dnia 2 grudnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	08	5	13
Dukat cesarski	„ „	5	09	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	78	8	92
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	64	1	66
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	53	1	61
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	22	67	80
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	59	71	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	28	68	90
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	25	66	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	189	33	191	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2 grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	64	15
5% pożyczka narodowa	66	25
Losy z 1860 roku	85	15
Akcye banku wiedeńskiego	772	—
„ „ kredytowego	161	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	106	50
Srebro	106	50
Dukat pojedyńczy	5	14

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 grudnia

1. Długi państwa. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.70	59.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.75	99.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.90	67.—
od kwiet. do paźd. po 5%	66.70	66.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	72.75	73.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64.10	64.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64.25	64.35
ditto po 4½%	56.50	56.70
ditto „ 4%	50.—	50.30
ditto „ 3%	37.50	38.—
ditto „ 2½%	32.—	34.—
ditto „ 1%	12.50	12.70
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	136.—	136.50
Przez. do wyl. z r. 1854	80.—	80.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	85.—	85.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.80	93.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78.65	77.75
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	60.—
„ 4½%	56.—	56.30
„ 4%	49.50	50.—
„ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	—.—	—.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
ditto z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. a 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	82.50
Wyż. Aust.	82.—	85.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	86.50	87.50
Morawii	82.—	82.50
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.25	88.75
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	70.—	70.50
Banatu Tem.	69.75	70.50
Kroacyi i Sławonii	71.50	72.50
Galicyi	68.25	68.75
Siedmiogrodu	64.5	65.50
Bukowina	67.50	68.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.75	67.25
Banat Temesz.	66.30	66.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	161.20	161.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego za 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.05	70.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1650.—	1652.—
Tow. kolej żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	178.90	179.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	178.—	178.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	123.50	124.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	188.80	189.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	70.—	71.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.50	154.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.—	110.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Praszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
ditto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Buschtiehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	448.—	449.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	250.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.20	93.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.80	89.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.25	67.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.—	77.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	77.—	79.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	73.50	74.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.—	107.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	95.—	97.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	85.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	88.50	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.50	116.70
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	75.50	76.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	199.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25.50	6.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21.50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	89.90	89.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	89.60	89.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	89.60	89.70
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	79.70	79.80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	106.50	106.65
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42.25	42.50
Marsylia za 100 fr.	42.50	42.55
Paryż za 100 fr.	42.60	42.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.13	5.14
dtto. pełnej wagi	5.13	5.14
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.58½	8.59½
Rosyjski imperyał	8.80	8.84
Talar związkowy	1.60	1.60½
Srebro	106.50	107.—
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.